

KILKA UWAG O METODYCE PROWADZENIA IMPREZ TURYSTYCZNYCH

Powodzenie obozu czy rajdu zależy od wielu czynników /m.in. od indywidualności kierownika, jego wiedzy i doświadczenia, doboru uczestników, terenu działania, pogody itp./. Dla dobrego kierownika nie powinno być złych uczestników, nieciekawego terenu czy złej pogody. Istota powodzenia zależy bowiem od wyrobienia atmosfery, z której uczestnicy będą czerpać przyjemność i satysfakcję w obcowaniu ze sobą.

Warunki zewnętrzne mogą to ułatwić, ale nie są nigdy warunkami koniecznymi lub wystarczającymi. Nie można dać ścisłych, gotowych recept gwarantujących to, że impreza będzie udana, można dać tylko pewne wskazówki, które powinny ułatwić prowadzenie pierwszych imprez. Rady te należy zawsze dostrzegać do rzeczywistych warunków, uczestników, stopnia trudności terenu, pogody, pory roku itp.

Zacznijmy od spraw ogólnych. Kierownik obozu czy też rajdu jest przede wszystkim po to aby uczestnicy mogli wyciągnąć maksymalną satysfakcję z realizacji założonego programu. W praktyce oznacza to postawienie na pierwszym miejscu troski o uczestników. W każdej sytuacji powinni oni wiedzieć, że kierownik dba o nich i pamięta, że myśli o sobie dopiero gdy wszystkie ich potrzeby, związane z uczestnictwem w imprezie, są zaspokojone. Szczególnie ważne są pierwsze chwile, kiedy kierownik jest uważnie obserwowany. Wynikiem tej obserwacji jest później stosunek uczestników do kierownika. Jeżeli wygra tę pierwszą rundę, może liczyć na odwzajemnienie swej troski i wybaczenie błędów, jeżeli takowe popełni. Nie ma przecież ludzi nieomylnych. Szczególną uwagę należy zwrócić na osoby, które trzymają się na uboczu i nie potrafią same nawiązać bliższego kontaktu z resztą grupy. Od pierwszej chwili trzeba starać się, żeby uczestnicy poznali się ze sobą, przełamali barierę nieśmiałości czy też nieufności.

Bardzo ważne jest solidne przygotowanie się do imprezy. Bezwzględnie należy zapoznać się z przewodnikiem i mapą.

PROWADZENIE GRUPY

Sposób prowadzenia grupy zależy od trudności terenu, pory roku, pogody. W górach, nawet pozornie łatwych, należy przestrzegać następujących zasad:

- 1/ Wyznaczamy osobę tzw. "zamek", która idzie na końcu i uważa, żeby nikt nie odłączył się od grupy. Jeżeli to następuje, zawiadamia prowadzącego. Zamek powinien być osobą o dobrej kondycji i dużym doświadczeniu turystycznym. W przypadku wyjątkowych warunków, bardzo trudnych /w nocy podczas burzy, mgły, śnieżyca/ wyznaczamy drugą osobę, która idzie w środku grupy i uważa żeby nie "rozciągnęli się" za bardzo. Idziemy wtedy tzw. "ciurem", czyli jedna osoba za drugą.

- 2/ Tempo marszu należy zawsze dostosować do osób o najsłabszej kondycji. W tym celu należy je ciągle obserwować. Powinny one iść tuż za prowadzącym. Tempo powinno być równe, bez zrywów i zwolnień.
- 3/ Odpoczynki należy robić rzadko, ale dłuższe. Zawsze w przyjemnym miejscu. Po pierwszych 20-30 minutach marszu należy zrobić krótki postój na ściągnięcie zbędnych swetrów, poprawienie ekwipunku itp. Na podejściu należy prowadzić tak wolno, żeby nie trzeba było robić odpoczynków.
- 4/ Nigdy nie wolno nikogo zostawić samego w górach. Nie ma gór łatwych, są tylko pozornie łatwe, a przez to jeszcze bardziej niebezpieczne.

BIWAK

Po długim marszu uczestnicy są zmęczeni /kierownik nigdy/, dlatego sprawne założenie biwaku jest bardzo ważne. Nie należy przedłużać momentu szukania i wybierania najlepszego miejsca na rozbicie namiotów. Chyba, że planujemy biwak kilkudniowy. Korzyść z tego, że teren jest bardziej równy jest mała, a zmęczonym i często zziębniętym uczestnikom czas się bardzo dłuży. Najważniejsze jest to aby woda była w odległości nie większej niż 10 min. marszu oraz żeby było dostępne drewno na ognisko. Po wybraniu miejsca należy każdemu przydzielić robotę, np. chłopcy idą po drzewo, dziewczęta rozbijają namioty, wachta rozpala ognisko i robi obiady-kolację. Nikt nie powinien poddać się zmęczeniu i paść na trawę czy plecak, ponieważ wtedy łatwo jest się przeziębć. Jeżeli pogoda jest ładna na początku zbieramy drewno i rozpalamy ognisko, Jeżeli zanosz się na deszcz najważniejsze jest rozbicie namiotów i zagazynowanie w nich suchego chrustu.

INFORMACJA

Na obozach, codziennie wieczorem trzeba przedstawić plan na dzień następny: trasę, atrakcje na trasie, planowaną długość marszu, godzinę wyjścia itd. To samo trzeba zrobić rano przed wyruszeniem na trasę. Na rajdzie również trzeba przedstawić plan dnia następnego.

OCHRONA PRZYRODY

Kierownik powinien dobrze znać przepisy o ochronie przyrody i bezwzględnie się do nich stosować. Sprowadza się to do tego, że nie należy biwakować na terenie rezerwatów i Parków Narodowych i dopilnowania, żeby w żadnym miejscu nie zostawiać po sobie żadnego śladu. Trzeba pilnować aby ludzie nie łamali zielonych gałęzi na ognisko, żeby zachowywali się cicho w lesie. Puszki, po wypaleniu w ognisku, należy zakopać, śmieci zebrać z terenu biwaku i zabrać ze sobą i spalić.

POSIŁKI

Jeżeli grupa jest mała posiłki przygotowujemy wspólnie. Jeżeli grupa jest większa wyznaczamy 2-3 osobowe wachty, które zajmują się danego

3.

dnia zakupami i przygotowaniem posiłków. Na obozach wędrownych przygotowuje się dwa solidne posiłki: śniadanie i obiado-kolacja oraz kanapki na najdłuższym postoju. Wachta powinna rozpoczynać swój dyżur od obiado-kolacji, a rano wstać wcześniej i na określoną przez kierownika godzinę przygotowuje śniadanie. Na obozie wyznacza się osobę tzw. gospodarczą, która kontroluje całość zapasów obozowych i dyryguje zakupami.

KONFLIKTY

Jeżeli kierownik konsekwentnie będzie przestrzegał interesów grupy i nie będzie się nigdy kierował swoim własnym interesem, może liczyć, że nie on będzie przyczyną ewentualnych konfliktów. W przypadku gdy będzie miał zastrzeżenia do niektórych osób /np. "wymigiwanie się" od roboty, niekoleżeńskość/ nie powinien zbyt gwałtownie reagować. Raczej należy poczekać na to, że zauważą to uczestnicy obozu /ludzie są bardzo wrażliwi, jeśli ktoś ułatwia sobie życie ich kosztem/ i wtedy wyręczą kierownika. Czasami też trzeba w milczeniu znosić krzywdę dla dobra ogólnej atmosfery na obozie. Jeżeli występują konflikty między uczestnikami kierownik powinien przyjąć postawę mediatora.

STAŁE OBOZY ZIMOWE

Na obozie takim tworzą się zwykle grupy: narciarzy, amatorów pieszych wycieczek, niezdecydowanych lub zbyt słabych na długie wycieczki a nie jeżdżących na nartach. Kierownik musi zająć się wszystkimi, bez względu na to jaka forma turystyki jemu odpowiada. Nie można dzielić ludzi na lepszych, którzy chodzą z kierownikiem na długie wycieczki i tych gorszych, którzy siedzą w schronisku bo np. nie mają sił na takie wyprawy.

RAJDY

Szczególną uwagę należy zwrócić na opracowanie ciekawych tras zarówno w sobotę jak i w niedzielę. Uczestnicy powinni wcześniej wiedzieć, o której godzinie ruszają trasy niedzielne. Jeżeli jest to tylko możliwe obsługa powinna wcześniej przejść trasy. Powinny być one tak zaplanowane, aby był czas na dłuższy postój /gry i zabawy/. Rola obsługi nie kończy się z chwilą doprowadzenia uczestników na zakończenie. Przez cały czas należy dążyć do zintegrowania grupy, należy zwracać uwagę, czy ktoś nie czuje się samotny, obcy. należy wciągać wszystkich do zabawy.

Na koniec jeszcze dwie uwagi:

1/ Należy uważać aby nie nadużywać uprawnień wynikających z pełnienia funkcji kierownika. Wystrzegajcie się rozkazywania, polecenia itp.

Wszelkie działania trzeba wymuszać własnym przykładem.

2/ Jeżeli zakochacie się na obozie nie okazujcie tego